

Tadeusz Klementewicz

*Metodologiczne problemy wyjaśniania i interpretacji
zjawisk politycznych*

Głównym wyzwaniem dla badacza polityki i wspierającego go teoretyka polityki jest umiejętność integralnej analizy zjawisk politycznych. Chodzi tu o wykorzystanie aparatury pojęciowej, strategii badawczych i wiedzy teoretycznej oraz empirycznej wszystkich subdyscyplin politologicznych oraz pozostałych nauk społecznych - jeśli pomagają pełniej rozumieć i wyjaśniać życie polityczne społeczeństwa. To strategia ultradyscyplinowa badania polityki. Główną procedurą badawczą, która wymaga operowania wiedzą zgromadzoną przez nauki społeczne jest procedura wyjaśniania. Stanowi ona serce nauki jako praktyki społecznej. W zależności od celów badania wyjaśnienie może przybierać postać: wyjaśniania przyczynowego, rozumiejącego, genetycznego, funkcjonalno-genetycznego oraz różnych ich kombinacji. Szczególną rolę w procesie badawczym odgrywa procedura wyjaśniania integralnego. Łączy ona w jedną całość narracyjną wyjaśnianie przyczynowe i wyjaśnianie racjonalne (rozumiejące, motywacyjne). Doniosłe walory heurystyczne ma wyjaśnianie modelowe. Służy ona do wstępnego uporządkowania złożonego tła przyczynowego procesów politycznych, dynamiki zmian życia politycznego społeczeństwa. Stosowanie procedury wyjaśniania w praktyce badawczej politologa rodzi kilka problemów warsztatowych. Powstają one w trakcie konstruowania narracji eksplanacyjnej. Ich analiza, będąca dziełem teoretyków polityki, jest punktem wyjścia refleksji metodologicznej nad ulepszaniem warsztatu badawczego politologa. Na tej podstawie można postulować sposoby ulepszania metod i procedur badawczych. Dlatego rzetelnej oceny i dalszej dyskusji wymagają, naszym zdaniem, bardziej szczegółowe problemy warsztatu badawczego politologa, związane bezpośrednio bądź pośrednio z wyjaśnianiem i interpretacją fenomenów polityki.

1. Problem holizmu. Chodzi o wybór systemów względnie izolowanych, zawierających wszystkie konieczne i wystarczające warunki, potrzebne do zrozumienia zjawiska politycznego na tle całości społecznych, których są elementem. Czasami wystarczy ograniczyć uwagę do wybranej podstruktury życia społecznego, np. świadomości społecznej czy gospodarki. Ale na ogół

trzeba wyodrębnić systemy międzynarodowe, a w nim rozkład sił pomiędzy najważniejszymi państwami, podział na centrum i peryferie, a nawet dla niektórych procesów całą ekumenę (np. dla zrozumienia kryzysu planetarnego). Z trudnościami wyodrębniania całości poddanych eksplanacji łączy się bardziej szczegółowe zadanie badawcze. Mianowicie, umiejętne zestawienie na gruncie wiedzy teoretycznej i empirycznej różnych uwarunkowań strukturalnych: ekologicznych, demograficznych, gospodarczych, politycznych, kulturowych i z uwzględnieniem ich różnej mocy determinacyjnej. Ten zabieg jest konieczny zwłaszcza w wyjaśnianiu modelowym.

Żeby całościowo (holistycznie) zrozumieć (wyjaśnić) proces funkcjonowania współczesnego społeczeństwa i życia politycznego jako jego względnej, odrębnej całości (struktury) trzeba połączyć cztery analitycznie odrębne aspekty:

- aspekt przyrodniczy (energia, surowce, ziemia, ekologiczne granice biosfery Ziemi, *oicumene*);
- aspekt techniki (myśl ludzka i narzędzia pracy);
- aspekt stosunków społecznych (przede wszystkim własnościowych) oraz stosunków dominacji, władzy, wpływu między klasami i stanami danego społeczeństwa. Tworzą one rozbudowany system instytucjonalny;
- aspekt ideologicznego odzwierciedlenia sprzeczności i tendencji rozwoju danego społeczeństwa.

W języku politologii zdobyły sobie trwale miejsce szczególnie dwie kategorie, bez których wyjaśnianie procesów na światowej scenie politycznej byłoby niemożliwe. Chodzi o zjawiska hegemonii, zachwianej bądź zrównoważonej wielobiegunowości w systemie światowym, neolimperializmu, zarządzania globalnego. ewolucji ładu światowego ku wielobiegunowości czy „Nowemu Średniowieczu”. To kategorie cywilizacji ogólnoludzkiej i ekorozwoju. Duży ciężar gatunkowy przysługuje obecnie najszerzej kategorii. Aby mówić o tak złożonej całości dynamicznej, muszą zachodzić oddziaływania i warunkowania między społeczeństwami narodowymi i ich podstrukturami (gospodarkami, państwami, kulturami narodowymi). Do niedawna taką kategorią było w socjologii „społeczeństwo globalne”, czyli społeczeństwo narodowe, rozumiane jako „ogół ludzi powiązanych stosunkami kooperacji prostej i podziału pracy” (O. Lange). Współczesne realia globalnego kapitalizmu odmieniły sytuację. Po pierwsze, każdy mieszkaniec Ziemi żyje w tym samym globalnym ekosystemie. Po drugie, taśma fordowska krąży ponad narodowymi systemami gospodarczymi. Po trzecie, pieniądz światowy, jakim jest dolar, i jeden rynek spekulacyjnego

kapitału finansowego wiążą prawie wszystkie narodowe gospodarki. I po czwarte, najważniejsze, tylko przez współdziałanie ludzkości, wciąż podzielonej na narody i państwa narodowe, i częściowo już regionalnie zintegrowane, można rozwiązać globalne problemy.

Drugim takim pojęciem w słowniku politologa staje się pojęcie **ekorozwoju**, rozwoju trwałego, dobrobytu bez wzrostu. Ukazuje ono współcześnie potrzebę analizy relacji człowieka ze środowiskiem przyrodniczym z punktu widzenia zachowania równowagi, zbilansowania wykorzystywanych energii i materiałów, zachowania różnorodności biologicznej. W tej perspektywie nie tylko dążenie do potęgi własnego państwa staje się kategorią analizy polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Stąd konieczność posiłkowania się słownikiem współczesnej ekologii, biogeografii czy biologii populacyjnej, a nie jak dotąd tylko geografii politycznej.

Problemy szczegółowe:

-wyjaśnianie „czynnikowe” jako tendencja teoretyczno-metodologiczna w praktyce badawczej politologów;

-analiza zjawisk i procesów politycznych w kategoriach zależności strukturalno-historycznych a pluralizm kauzalny;

-w poszukiwaniu orientacji badawczej oferującej spójne ujęcie antropo-aktywistyczne z ujęciem relacyjno-strukturalnym. Ujęcie to powinno kłaść nacisk na myślenie w kategoriach dialektyki (koniecznych związków między zjawiskami przeciwstawnymi i sprzecznymi), a zarazem wykluczać arbitralny redukcjonizm (monokazualizm).

2.Problem ciągłości/zmiany: wyjaśnianie genetyczne, przyczynowe, modelowe. W procesie zmiany powstają nowe jakościowo formy życia społecznego, zmieniające dotychczasowe determinanty procesów społecznych. Fakt ten sprawia, że prawa nauk społecznych, wraz z stosowanymi w nich pojęciami muszą uwzględniać rozwojowy aspekt rzeczywistości historycznej. Ogólność praw polega na uwzględnianiu różnic strukturalnych, występujących pomiędzy wszystkimi dotychczasowymi typami zjawisk społecznych, które opisują (ogólność w sensie historycznym a nie teoriomnogościowym). Do udźwignięcia tego problemu prowadzi historia o nastawieniu teoretycznym i teoria o nastawieniu historycznym. Pojawia się tutaj problem wyjaśniania przełomowych, jakościowych zmian w dziejach i roli państwa (państw) w ich przebiegu: pokonanie bariery oceanów, rewolucja przemysłowa, powstanie

nowoczesnych narodów, strukturalne kryzysy gospodarki kapitalistycznej i ewolucja roli państwa (imperializm na przełomie XIX/XX w., państwo dobrobytu, państwo minimum neoliberalnego kapitalizmu od lat 80.)

Problemy szczegółowe:

- wyjaśnianie w narracjach diachronicznych i synchronicznych;**
- sytuacje eksplanacyjne w narracjach politologów;**
- specyfika wyjaśniania modelowego w politologii.**

3.Wyjaśnianie integralne: struktura i podmiotowość. Problem dialektyki uwarunkowań instytucjonalnych i działania politycznego. Wyzwaniem dla politologa jest tu o spójne połączenie w procesie badawczym i procedurach badania zewnętrznych warunków działania podmiotów społecznych (struktur) i aktywności ludzi. Wybór konkretnej alternatywy działania zależy od uruchomionej przez podmiot wiedzy o tych warunkach oraz wyznawanych systemów wartości. Naprzeciw tym trudnościom wychodzi strategia wyjaśniania integralnego rozwijana w tzw. szkole poznańskiej, głównie przez Jerzego Topolskiego. Na warsztatach politologów ta strategia wyjaśniania znalazła się za pośrednictwem tzw. comowskiej szkoły w politologii (M. Karwat, F. Pierchalski). Jednak stosowanie tej procedury interpretacyjnej wymaga wcześniejszego namysłu nad powiązaniem zagadnieniami metodologii wyjaśniania. W szczególności należą do nich zagadnienia:

- klasyczna koncepcja wyjaśniania i jej trudności;**
- zasada wnioskowania do najlepszego wyjaśnienia (W. Salmon);**
- rola praw w wyjaśnianiu;**
- generalizacje historyczne a prawa społeczne (formuły nomologiczne);**
- ogólne twierdzenia bezwyjątkowe i probabilistyczne;**
- alternatywne zdania ogólne w naukach społecznych: $\wedge x,k,m \wedge y,w,z (P_x \vee R_k \vee S_m) \rightarrow (F_y \vee G_w \vee H_z)$**

4. Problemy interpretacji działań i zjawisk politycznych. Ale jest jeszcze inne podejście badawcze, rozwijane na gruncie tradycji hermeneutycznej. Coraz większą rolę w badaniach politologów odgrywa politologia humanistyczna – interpretacjonizm (O. Cetwiński, S. Filipowicz, J. Hudzik, M. Gierycz, M. Kasner, M. Kołodziejczak, P. Łukomski, K. Minkner, Ł. Młyńczyk, M. Ozimek, P. Ścigaj, J. Węgrzecki). Coraz liczniejsza grupa badaczy proponuje

wzbogacenie katalogu pytań badawczych i narzędzi analitycznych politologa, by mógł on ukazać deformującą rolę rozmaitych praktyk dyskursywnych. Nadają one znaczenia słowom-kluczom, konstruują percepcję fenomenów społecznych, ułatwiają ich poznawczą kontrolę, a w konsekwencji kształtują postawy i działania. Przez to stają się instrumentami władzy i dominacji. Zawierają bowiem różne procedury zakazów, odrzucania, formułują swoiste, arbitralne kryteria prawdy i fałszu, by w istocie "wołą prawdy" zaklinać przeszłość i terażniejszość. To obecnie wykoślawiająca umysły Polek i Polaków usystematyzowana mowa i obrazy o PRL, o reformie (czyt. urynkowieniu) nauki, o aborcji, o Innych (rasizm, islamofobia, nacjonalizm, prawicowy radykalizm, homofobia, seksizm). To także analiza popularnych środków językowych i semiotycznych (odzież, obrzędy, kolor sztandarów, pochodnie) budowy tożsamości i zaznaczania różnic: od wielbicieli homogenicznych wspólnot narodowych po kosmopolitycznych alterglobalistów (W. Bulira, K. Minkner, Ł. Młyńczyk, F. Pierzchalski). Celem tych analiz jest ukazanie drugiego dna dyskursu, jego ukrytych niewypowiedzianych wprost przedśądów i oczywistych oczywistości. Wymaga to poszerzenia wyobraźni politologa. Prowadzi do tego współpraca z filozofem, lingwistą, antropologiem, psychologiem, upośredniona przez ich dorobek. Wymaga też otwarcia się na hermeneutykę i interpretacjonizm. Analiza dyskursów staje się przez to podejściem międzydyscyplinowym. Znaczącym osiągnięciem na tym polu stały się studia na rolę metafor w języku polityki i nauki o polityce. Zostały one zebrane w 4 tomach p/t *Metafor polityki* pod red. B. Kaczmarka. Ale podstawą języka politologa są **pojęcia teoretyczne**. Są one składnikami schematów interpretacyjnych; wiążą rozproszone fakty szczegółowe w większe całości narracyjne. Takimi tradycyjnymi scalającymi pojęciami były: państwo narodowe, naród, system polityczny, sfera publiczna, czwarta władza, czy tożsamość narodowa. Stały się one ulubionym przedmiotem analiz pojęciowych teoretyków polityki. W obecnej fazie dziejów powstają ponadnarodowe struktury państwowe, wszystkie narody żyją w jednym globalnym ekosystemie. Wobec tego zachodzi potrzeba wzbogacenia repertuaru pojęć wiążących o nowe elementy. Należą do nich np. Wspólnota Europejska jako ponadpaństwowa struktura ewoluująca ku federacji czy państwu unitarnemu, tożsamość regionalna, świadomość globalna, kosmopolityzacja państwa i prawa. Obok przywództwa narodowego - przywództwo globalne, sterowanie gospodarką narodową – sterowanie globalnym ekorozwojem, obok problemów społecznych, występujących w danej wspólnotcie narodowej, problemy globalne, klimat Ziemi.

Problemy szczegółowe:

- filozoficzne i antropologiczne źródła interpretacjonizmu;**
- praktyki dyskursywne w analizach politologa: dyskurs a tradycja;**
- antynaturalistyczne podejście do interpretacji (subiektywność, racjonalność, relatywizm, analiza sposobów postrzegania przez jednostki dylematów decyzyjnych i reagowania na nie);**
- kwestia wiarygodności interpretacji:**

Interpretacje mogą stawać się coraz bardziej wiarygodne. Stają się zaś tym bardziej wiarygodne, im w większym stopniu odwołujemy się do kryteriów stosowanych w praktyce naukowej danej wspólnoty badaczy. Tymi kryteriami mogą być:

- jakość bazy informacyjnej, ewidencji empirycznej, wiedzy faktograficznej, wyników eksperymentów, danych statystycznych itp. Stanowią one cegiełki narracji, a także korpusu wiedzy, dotychczasowego dyskursu;
- znajomość i prawomocne zastosowanie odpowiednich metod badawczych, począwszy od reguł krytyki źródeł, metody reprezentacyjnej, po respektowanie reguł poprawności wnioskowań;
- respektowanie etyki zawodowej badania naukowego, głównie obiektywności, opisów neutralnych;
- otwarcie przedstawionych interpretacji, syntez, teorii na krytykę kompetentnych badaczy, respektujących metodę i etykę badań.

Im prezentowane narracje w większym stopniu respektują wspomniane kryteria, tym ich obraz badanej rzeczywistości zasługuje na większą wiarygodność, w tym większym stopniu odsłaniane są nieznane do końca kontury rzeczywistości. Tak więc żadne interpretacje nie są dowolne, interpretacje naukowe można odróżnić od nienaukowych.

5. Problem eklektyzmu. Dążenie do wszechstronnego oświetlenia badanego zjawiska może rodzić niespójność pojęciową czy teoretyczną. Jej źródłem jest łączenie różnych perspektyw badawczych i języka analizy. Paradygmaty badawcze bowiem ze względu na zakładaną wizję człowieka i społeczeństwa stają się niewspółmierne. Np. rywalizacja spersonalizowanych państw w realizmie i rola wymiany międzynarodowej jako przesłanka pokojowych relacji między narodami w liberalizmie. Wydawało by się, że dzięki pluralizmowi paradygmatów rosną szanse poznawcze. Ale politolog łączy ze sobą najczęściej paradygmaty niespójne, niewspółmierne, a nawet sprzeczne ze sobą (np. psychodynamiczny i humanistyczny paradygmat w psychologii, ekonomia neoklasyczna i ekonomia instytucjonalna). Politolog staje do boju na dwóch

frontach: z jednej strony ma być otwarty na konfrontację z innymi paradygmatami niż własny, ale zarazem powinien konfrontować własny paradygmat z pozamyślową rzeczywistością, oszacować go empirycznie (B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj 2013, s.17-19; Z. Blok 2013).

W najpopularniejszej obecnie mainstreamowej strategii badawczej ignoruje się systemowy kontekst mechanizmów polityki i funkcjonowania państwa. A mianowicie fakt, że scena polityczna wznosi się na filarach społeczeństwa nadal poddanego przymusowi wytwarzaniu "abstrakcyjnej nadwyżki". Na różne sposoby, w różnych formach instytucjonalnych i za pomocą różnych oddziaływań, w tym przymusu symbolicznego, swoją część zadania wypełnia w systemie społecznym państwo. Polityka w swojej istocie staje się formą krystalizowania wspólnej strategii klasy rządzącej, strategii kształtowania takiego ładu społecznego, w którym bogactwo pochodzi z kontroli warunków pracy, dystrybucji i wymiany. A zatem funkcje państwa, ostateczny rezultat polityki można poznawać tylko pośrednio, m.in. analizując strukturę podziału dochodów, zasięg mocy społecznej (władzy ekonomicznej, wpływu politycznego, upowszechnianej ideologii) posiadaczy różnych aktywów (B. Kaczmarek).

Ten socjoekonomiczny eskapizm prowadzi do zerwania z najlepszymi tradycjami integralnej analizy polityki. Zamiast tego pole badawcze współczesnej politologii poszatowane jest na osobne poletka, dobrze odgródzone od sąsiednich specjalności (systemy polityczne, myśl polityczna, stosunki międzynarodowe, filozofia polityki itd.). Słabną przez to związki z dorobkiem ekonomii politycznej, makrosocjologii czy makrohistorii. Wybór ze stojących do dyspozycji paradygmatów czy schematów badań jest praktycznie najważniejszą decyzją badacza. Największe szanse poznawcze stwarza ujęcie strukturalno-relacyjne, procesualno-dynamiczne i antropoaktywistyczne. Dlatego pluralizm teoretyczny dopuszcza równoległe rozwijanie konkurencyjnych, niezgodnych ze sobą programów badawczych, ale pod warunkiem, że są postępowe, tzn. mają bogatszą, częściowo potwierdzoną treść empiryczną.

Problemy szczegółowe:

- wymiary jedności nauk społecznych a nauka o polityce (język i aparatura pojęciowa, twierdzenia i teorie, procedury i metody badawcze);**
- syndrom myślenia dyscyplinowego w nauce o polityce;**
- problemy integracji wiedzy teoretycznej o polityce (korespondencja pojęć, twierdzeń i teorii) (M. Węsierski).**

6.Uzasadnianie wyjaśnień, uprawdopodobnianie narracji. Wokół debaty nad realizmem poznawczym.

Obecnie politolog kieruje się przekonaniem, rozpowszechnionym w całej humanistyce, że wiele dróg prowadzi do prawdy o człowieku i świecie jego egzystencji. Pewności poznania nie przynosi ani doświadczenie, skoro urabia je nasz umysł, ani dane empiryczne, skoro nie rozstrzygają wyboru paradygmatu, ani tym bardziej aprioryczne reguły prawomocności, w rodzaju Popperowskiej zasady racjonalnego krytycyzmu. Sprzyja tej tendencji pluralizm podejść badawczych. Zapewnia on wewnętrzną dynamikę debacie naukowej w złożonej wspólnocie badaczy. Problem realizmu poznawczego jest wciąż aktualny mimo postmodernizacji (radikalnej subiektywizacji) humanistyki, ontologicznego inflacjonizmu i relatywizmu pojęciowego głoszonego przez współczesnych filozofów poznania (J. Derrida, R. Rorty, L. Wittgenstein). Inaczej nauka by się nie różniła od luźnych spekulacji i "swobodnego bredzenia", tworzyłaby tylko "postmodernistyczną kulturę pozoru" (M. Soin).

Współczesna humanistyka przeszła długą drogę nie tylko w poszukiwaniu prawdy, ale również poglądów na to, czym ma ona być. Prawdę zastępuje empiryczna adekwatność w stosunku do aktualnie dostępnych wyników eksperymentów – dokładność prognoz, spójność teorii, jej prostota, szeroki zakres zastosowań czy duża moc prognostyczna. Kluczową kategorią staje się paradygmat badań rozumiany jako zbiór reguł, według których rozwiązuje się łamigłówki nauki normalnej. Prawda zatem jest tu relatywizowana do języka teorii i ontologii, którą ona postuluje. Co więcej, odrębne języki i ontologie prowadzą do niewspółmierności paradygmatów, czyli praktycznie nieporównywalności obrazów świata powstałych na ich gruncie.

Reprezentowane przez narratywizm, tekstualizm, postmodernizm stanowisko doprowadza ewolucję do granicy poznania. Jest nią nihilizm poznawczy. Badacz od początku ujmuje badane zjawiska w pojęcia i zdania. W rezultacie powstają narracje na dany temat, dyskursy, których formy odgrywają podstawową rolę poznawczą. Dlatego badacz ciągle obraca się w świecie tekstów i interpretacji, konstruuje świat przedstawiony w języku i symbolach. Jednak umiarkowana obrona realizmu poznawczego jest możliwa. W myśl tego stanowiska, poznanie ludzkie dotyczy obiektów istniejących niezależnie od naszych aktów poznawczych. Bronią go między innymi J. Topolski, H. Putnam, pod nazwą realizmu wewnętrznego, A. Grobler jako realizm pluralistyczny. Stanowisko realizmu poznawczego zakłada, że wiedza prawdziwa nie tylko umożliwia nam

skuteczne działania na podstawie trafnych przewidywań czy projektowanie technologii. Tworzy przybliżony obraz świata, stanowi schematyczną reprezentację jakiegoś fragmentu rzeczywistości, z zastosowaniem innego środka reprezentacji. Jak celnie ujmuje Grobler: „faktura płótna portretu jest właściwością malarskiego środka reprezentacji, a nie reprezentacją cech powierzchowności portretowanej damy”(Grobler 2008, s.310). Ale jednak można sensownie dyskutować o stopniu podobieństwa realnej postaci i jej malarskiego modelu. Wśród teoretyków polityki eksponowane miejsce zajmuje refleksja J. Hudzika i S. Filipowicza, a także B. Krauz-Mozer, Z. Bloka, M. Karwata i M. Węsierskiego.

Dzięki postępom wiedzy odsłania się hipotetyczna struktura rzeczywistości. Postęp poznawczy widoczny jest na poziomie interpretacji, jej celności, zrozumiałości, prawomocności itd. Mówi o tym słynne motto Putnama: „*Realism is the only philosophy that does not make the success of science a miracle*” (Putnam 1975, s.73). Argument ten opiera się na zasadzie wnioskowania do najlepszego wyjaśnienia. Realizm bowiem spośród alternatywnych poglądów na wartość nauki, najlepiej wyjaśnia jej trwałe sukcesy. Realizm wewnętrzny Putnama nie jest relatywizmem. Gdyż – jak interpretuje poglądy amerykańskiego filozofa Adam Grobler – „gdy układ pojęciowy jest ustalony, o tym, co jest prawdą, a co nie, rozstrzyga świat, a nie arbitralna, społecznie negocjowana konstrukcja. Prawda jest więc czymś obiektywnym (stąd: realizm), aczkolwiek tylko wewnątrz danego układu pojęciowego (stąd: wewnętrzny)” (A. Grobler 2008, s.302). Obojętnie w jakich kategoriach opisujemy rzeczywistość pozajęzykową, pozostaje aktualny problem odniesienia przedmiotowego naszego zdania czy sądu do tej rzeczywistości (relacja semantyczna). Z tego punktu widzenia w lepszej sytuacji są zdania bazowe, jednostkowe czy faktograficzne – ów piasek, z którego powstają formy jak podczas zabawy dzieci na plaży. Można uznać te bazowe informacje źródłowe jako reprezentacje (niedostępnej wprost) rzeczywistości, zgodnie z klasyczną koncepcją prawdy. Mogą one być prawdziwe bądź fałszywe. Natomiast w innej sytuacji epistemologicznej są narracje na temat przyczyn stwierdzanych zdarzeń, czyli konstrukcje ponadzdaniowe, interpretacje. W tych interpretacjach mogą występować zdania o obowiązkach, oceny opisowe, wyjaśnienia, generalizacje historyczne, czasami też prawa nauki. Słowem, odnośnienie interpretacji do pozajęzykowej rzeczywistości nie pozwala na stosowanie bezpośrednio kryterium prawdy, zgodności. „Interpretacja – a jej rdzeń to odpowiedź na pytanie, dlaczego coś się zdarzyło – nie poddaje się ocenie

w kategoriach prawdy i fałszu, lecz co najwyżej w kategoriach zbliżonych do tych wartości” (Chwedeńczuk 2005, s. 38).

W konkluzji rozważań wypada zauważyć, że debata między narratywizmem a filozofami analitycznymi pozwoliła bardziej adekwatnie zrekonstruować warsztat badawczy politologa. Zgoda, język i wiedza, z którą przystępuje do procesu badawczego dookreśla przedmiot badania. Ale kiedy badacz już wyodrębni z płataniny fenomenów jakiś obiekt, to jego właściwości, związki w które wchodzi – współokreślają wiarygodność narracji, ograniczają swobodę interpretacji. Tak powstaje szansa na prawdziwociową praktykę poznawczą (Tuchańska 2012, s.227). Można sądzić, że należy do niej również politologia.

Problemy szczegółowe:

- porównywanie mocy wyjaśniającej hipotez;**
- uzasadnianie wyjaśnień;**
- wiarygodność interpretacji.**

7. Problem syntezy wiedzy społeczno-humanistycznej. Politologia zintegrowana. Stałe udoskonalanie procedur wyjaśniania i interpretacji zjawisk politycznych wymaga politologii zespolonej z pozostałymi naukami społecznymi. Zdaniem Wolfganga Streecka, wybitnego niemieckiego socjologa polityki, potrzebny jest nowy projekt nauki społecznej - socjologii publicznej. Politolodzy wspólnie z socjologami i heterodoksyjnymi ekonomistami powinni stworzyć nową ekonomię społeczno-polityczną, podporządkowaną nie maksymalizacji użyteczności, lecz harmonizacji celów społecznych (Streeck 2016: 251). Wzbogacenie katalogu pytań badawczych stwarza politologowi szanse lepszego kontaktu badawczego ze światem polityki. Badacz może adekwatniej zrekonstruować socjoekonomiczne uwarunkowania grupowych interesów i dążeń, może śledzić, jak przetwarzają je filtry ideologii i maszynyria popkultury. Jest wówczas szansa, że jego opisy i wyjaśnienia, diagnozy i prognozy, ekspertyzy i opinie będą silniej i dłużej rezonować w publicznej przestrzeni niż to się dzieje obecnie.

Problem szczegółowy:

- autarkia dyscyplinowa czy jedność nauk społecznych;**
- projekt politologii zintegrowanej z ekonomią polityczną, socjologią, psychologią i historią.**

Bibliografia

- Blok Z., „Drogi poszukiwania tożsamości nauki o polityce”, *Przegląd Polityczny* nr 4/2013.
- Blok Z., Kołodziejczak M., Interpretacja w nauce o polityce – formy obecności, *Teoria Polityki* 4/2020, s. 7-10.
- Borowiec P., Wokół stosowania podejścia krytycznego do badania współczesnej polskiej rzeczywistości społeczno-politycznej, *Społeczeństwo i Polityka*, 4/2020, s.51-71.
- Cetwiński O., *Sztuka dialogu. Wstęp do politologii humanistycznej*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009.
- Chwedeńczuk B., *Dialogi z Adamem Schaffem*. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2005.
- Czym jest teoria w politologii?, (red. Z. Blok), Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2011.
- Dybel P., Wróbel Sz., *Granice polityczności. Od polityki emancypacji do polityki życia*. Alethei, Warszawa 2012.
- Globler A., *Metodologia nauk*. Wydawnictwo Aureus- Wydawnictwo Znak, Kraków 2008.
- Kaczmarek B. Wstęp (w:) *Metafory polityki*, B. Kaczmarek (red.), Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2001.
- Kaczmarek B., "Polityka jako proces organizacji życia społecznego", (w:) *Metafory polityki*, B. Kaczmarek (red.), t. 2, Warszawa 2003.
- Karwat M., *O karykaturze polityki*, Warszawskie Wydawnictwo Litrackie Muza SA, Wrszawa 2012.
- Klementewicz T., *Rozumienie polityki. Zarys metodologii nauki o polityce*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2010, 2011.
- Kmita J., *Wymykanie się uniwersaliom*. Oficyna Naukowa, Warszawa 2000.
- Krauz-Mozer B., Ścigaj P., *Sklep z podróbkami? Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, W: *Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, red. B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj, Wydawnictwo UJ, Kraków 2013.
- Krauz-Mozer B., *Teorie polityki*. PWN, Warszawa 2005.
- Kurowicki J., *Figury i maski w praktykach ideologicznych*. Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2013.
- Mokrzycki E., *Kryzys i schizma. Antyscjentystyczne tendencje w socjologii*

- współczesnej, t.2, Warszawa 1984.
- Mikołajczyk M., Karwat M., *Politologii model krytyczny*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2017.
- Młyńczyk Ł., *Politolog w "sporze" z metodą. Quasi-badacz a quasi-ekspert*, *Atheneum. Polskie Studia Politologiczne*, vol.39/2013.
- Nowak L., *O ukrytej jedności nauk społecznych i nauk przyrodniczych*, epistemo@main.amu.edu.pl
- Nocoń J., *Między tradycją a nowoczesnością przeobrażenia badań politologicznych w świetle neofunkcjonalizmu J. C. Aleksandra*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2010.
- Pierzchalski F., *Morfogeneza przywództwa politycznego. Pomiędzy strukturą a podmiotowością sprawczą*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2013.
- Putnam H., *Mathematics, Matter and Method: Philosophical Papers*, vol. 1, Cambridge University Press, London 1975.
- Soin A., *Kryzys filozofii i zadanie krytycznego myślenia*. Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2017.
- Streeck W., *How Will Capitalism End?*, Verso London, New York, 2016.
- Tittenbrun J., *Gospodarka w społeczeństwie. Zarys socjologii gospodarki i socjologii ekonomicznej w ujęciu strukturalizmu socjoekonomicznego*. Zysk i S-ka: Poznań, 2012.
- Topolski J., *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*. Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1996.
- Tuchańska B., *Jaka prawda? Prawda jako wartość w sztuce, nauce i codzienności*. Poltekst, Warszawa 2012.
- M. Węsierski, *Problemy integracji wiedzy a badanie zjawisk politycznych*. PWN, Warszawa, 2011.
- Wokół holistycznej interpretacji polityki. Księga Jubileuszowa zadedykowana Prof. M. Karwatowi, F. Pierzchalski, M. Tobiasz, J. Ziółkowski (red)*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2020.